



Szczęśliwa para – Tom Cruise
i Nicole Kidman

TOM CRUISE I NICOLE KIDMAN (małżeństwo aktorskie)

w styczniu tego roku adoptowali dziewczynkę imieniem Isabella. Pulchne i ruchliwe niemowlę wygląda na wyjątkowo szczęśliwe. Rodzice bardzo troszczą się o nią. W czasie wakacji udali się wszyscy razem do Nowego Jorku, gdzie nie rozstawali się ze sobą ani na krok.

Na co dzień Tom stara się poświęcać Isabelli jak największej części czasu, często rezygnując z zajęć związanych z pracą zawodową. Twierdzi, że praca nigdy nie uczyniła go tak szczęśliwym jak małżeństwo z Nicole i ojcostwo. „Wszystko robimy razem. Nie mogę już być bardziej szczęśliwy. Dopiero teraz życie moje zyskało sens”.

JOANNA SZCZEPKOWSKA

(aktorka)

nie była rozpieszczana w dzieciństwie. Swojego ojca widywała rzadko, ponieważ dużo

pracował. Pamięta go wysokiego, chudego, z długimi włosami i gitarą. Mama nie chciała, żeby była pięknoduchem, „rozwydrzoną” jedynaczką. Aktorka nigdy nie miała ładnych zabawek i ubrań. Do pierwszej komunii poszła w bardzo skromnej sukience, z bukietem konwalii, które

okazji jej latorośl stawała się coraz bardziej nieśmiała.

CLINT EASTWOOD

(aktor)

jest gwiazdorem o największym dorobku w historii kina światowego. Prowadzi jakby podwójne życie. Jest najbogat-

broń, nie wiedząc nawet, gdzie poleci kula.

Gwiazdor żyje skromnie, nie znosi drogich strojów, raczej nie przyjaźni się z gwiazdami ekranu. Do jego najbliższych przyjaciół należy pewien nauczyciel, fryzjer i właściciel baru. Wszyscy mieszkają w sąsiedztwie jego rancho w Carmel.

niedyskrecje

natychmiast zwiędli. Wyglądała najbiedniej ze wszystkich dzieci. Bardzo to przeżywała.

Przez dom państwa Szczepkowskich przewijały się dzieci z rodzin zagrożonych biedą i alkoholizmem, którymi zajmowała się mama pani Joanny. Chciała, żeby córka zetknęła się z innym życiem, żeby potrafiła odróżnić dobro od zła. Osiągnęła swój cel, ale przy

szy w swoim gronie, a jednocześnie cichy i skromny, co nie pasuje do hollywoodzkich manier. Nakręcił 21 filmów, które przyniosły mu ok. 1,2 miliarda dolarów (więcej niż Schwarzenegger i Liz Taylor razem). Gra zwykle role szybkostrzelnego kowboja lub mocnego człowieka, ale – jak twierdzi – nie cierpi przemocy i ubolewa, że każdy Amerykanin może mieć

JERZY OWSIAK

(prezenter, dziennikarz,
felietonista)

utalentowany artystycznie. 4 razy próbował dostać się na Akademię Sztuk Pięknych. Nie wyszło. Trafił do pracowni pani Teresy Marii Reklewskiej, w której produkowano witraże. Teraz ma własną pracownię witraży, którą odwie-